

Hiperyzm

Autor: Halina Karaś

Hiperyzm, inaczej: forma hiperpoprawna, jest dowodem i wynikiem → hiperpoprawności językowej, czyli przesady poprawnościowej. Hiperyzm to błędna forma językowa utworzona na skutek niewłaściwie pojętej normy językowej, głównie w wyniku unikania wymowy gwarowej, i niesłusznie uważana przez mówiącego lub piszącego za poprawną, np. formy ziemiak, karmik ze zredukowaną pierwotną grupą mń powstałe na skutek unikania asynchronicznej wymowy spółgłoski wargowej miękkiej m“ jako mń (mniasto, mnięso). W gwarach bezpośrednio graniczących z małopolskim obszarem beznosówkowym hiperyzmem jest ucieczka od gwarowej wymowy bez samogłosek nosowych, co daje w efekcie nosowość wtórną, np. kręt, jeżyny, pęstka = kret, jeżyny, pestka. W związku z wymową gwarową typu łoko, janiół, hameryka (zob. Labializacja, Przydech, Spółgłoski protetyczne) powstają formy hiperpoprawne, takie jak okeć, upić, arbata = łokieć, łupić, herbata. W gwarach północno-wschodnich (pogranicza polsko-białoruskiego): suwalskich, podlaskich i poza granicami Polski w gwarach północnokresowych mogą się pojawiać formy z o zamiast a związane z unikaniem akania, np. osystent = asystent “družba“, orendować = arendować “dzierżawić“, okuratnie = akuratnie, jogodków = jagodków (t. jagódek), pogórek = pagórek. Hiperyzmy występują w języku ogólnym od dawna, np. w Kazaniach gnieźnieńskich (XIV w.) jest forma mężoóca zamiast mężoójca, powstała w wyniku unikania wymowy typu rajca zamiast stpol. radźca. Hiperyzmy przejawiają się szczególnie w fonetyce, we fleksji i w słowotwórstwie, np. unikanie gwarowych form typu jebłko, gościami, rozumia, kradnać powoduje pojawienie się hip. jaden, rzeczmi, lubieją, pęc zamiast jeden, rzeczami, lubią, pęknąć. Hiperyzmy mogą świadczyć nie tylko o obecnej wymowie gwarowej, ale także o wymowie dawnej, np. na Kociewiu dziś mówi się jabłko, jarmark itp., ale forma jażyny = jeżyny świadczy o tym, że i na tym terenie mówiono kiedyś jebłko, jermark (zob. Przejście nagłosowego ja → je i Przejście nagłosowego ra → re). W języku ogólnym utrwały się niektóre hiperyzmy, np. cybuch, zmierzch zamiast cybuk (zapożyczenie z tur. cibuk), zmierzk (unikanie małopolskiej wymowy, typu mek = mech), żubr zamiast dawnego zubr (unikanie mazurzenia) czy sumienie zamiast sąmnienie // sumnienie (unikanie asynchronicznej wymowy spółgłoski wargowej miękkiej m“ jako mń). Por. Błędy wynikające z podłoża dialektalnego, Szadzenie.